

Ajmi, On i Ona

To kolejny tiun jak w poematach szekspira
on i ona miłość która wiele zmieniała
zwykli ludzie wśród szarej codzienności
odlegli od siebie dążąc do bliskości
ich spotkanie jak w filmie dało do znaczenia
gdzie przez pewien czas stan umysłu sie zmieniał
on był zwykłym chłopkiem który walczył z życiem
mimo owych porażek był twardym zawodnikiem
ona od małego zawsze wszystko miała
dziewczyna z przyszłością o tym nieraz słyszała
byli z dwóch różnych światów nikt im nie grał do taktu
w ich życiowym scenariuszu było wiele awantur
często myślał o niej że ma ją przy ustach
ale w głębi duszy miał ciągle wielki strach
tak jak ona bał się ciężkiej przyszłości
tak jak ona nie zaznał wcześniej miłości

...

Chcieli być zawsze razem mieli wielką szansę
lecz do tego wszystkiego podchodzili z dystansem
chcieli iść przez życie zawsze razem do końca
nie stosując się do żadnego wzorca
wychodząc zawsze razem na przeciw rozgłosu
on i ona nie zważając na przeciwności losu
Ich wspomnienia szeroko przetarte echem
Oboje zagubieni w oczekiwaniu na siebie
Przetarte myśli uwięzione słowa zablokowane
Czyny by ktoś z zewnątrz ich pokonał
Szybki oddech nocą przemierzając ulice
A Blask lamp wskazywał jednego serca bicie
Oddzielnie świat witał ich chłodem w źrenicach
Odbijał się świat szarej ugody, lekki zarys twarzy
Delikatne dłonie, spoczywały na niej gdy nastawał
Ich koniec

...

Pędzili z duchem czasu mieli swe wartości
od kiedy pamiętam nie marnowali młodości
byli pewni że szli zawsze pod wiatr
ale to nie znaczy że wiał im w oczy wiatr
ta silna motywacja w jego ramionach
dawała jej spokój co kilkanaście wieczorów
jej delikatne dłonie spoczywały na nim
by razem poznać miłość bez granic
to historia na faktach bez żadnej ściemy
on i ona nadal znają sceny
pokonują trudności kiepskiego losu
dają sobie rade mimo tego rozgłosu
wiesz ja dziś wierze w miłość tą pewną jedyną
wierze w miłość między chłopakiem a dziewczyną
Miłość dała im siłę i pełną wiarę
on i ona trwają w tym uczuciu stale